

# GAZETA ZWIĄZKOWA

PISMO ZWIĄZKU ORGANISTÓW ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ, KASY SAMOPOMOCY ORGANISTÓW

**Prenumerata wynosi:**

**Rocznie 3 zł., półrocznie 1'50 zł.**

Członkowie Związku i Kasy Samopomocy otrzymują pismo bezpłatnie.

**„GAZETA ZWIĄZKOWA“  
wychodzi co miesiąc.**

**Adres Redakcji i Administracji:  
Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 11.**

## W dążeniu do jednolitej organizacji

W czasie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu 1929 r. na Kongresie Organistów z całej Polski wybrano nowy Zarząd Kolegium Organistów - Chórmistrzów z tem, by przeprowadził organizację Kolegium i ożywił je. Niestety wybrany w Poznaniu Zarząd nawet nie rozpoczął pracy, gdyż zawistne jednostki wysunęły tyle formalności i trudności, iż ludziom dobrej woli odechciało się nawet myśleć o jakiejś pracy. Formalistom raczej zależało na utrzymaniu się przy władzy, aniżeli na dobrze funkcjonującej organizacji. Po dwu latach okazało się jednak, iż tak zostać nie może, jak jest, gdyż inaczej sama myśl i idea jednej organizacji organistowskiej zostanie doszczętnie utracona raz na zawsze. To też ostatecznie sprawę ożywienia Kolegium wzięła w rękę Komisja rewizyjna, która zwołała na dzień 9. lipca Kongres nadzwyczajny delegatów dekanalnych organistów do Częstochowy. W Kongresie wzięło udział kilkudziesięciu delegatów, którzy po przeprowadzeniu dyskusji powzięli pewne uchwały i dokonali wyboru nowego Zarządu, który niedługo ma się ukonstytuować i rozpocząć normalną pracę, daj Boże szczęśliwie.

W Kongresie wzięli również udział przedstawiciele Związku Krakowskiego organistów w osobach pp. organistów: prezesa Jamki z Bieżanowa, Bylicy z Krzęcina, Gwoździowskiego z Wieliczki i Starczyńskiego z Jaworzna.

Po otwarciu Kongresu, delegat krakowski, p. prezes Jamka, zabrał głos i wypowiedział przemówienie, które poniżej podajemy dla informacji naszych członków:

„Witamy Szanownych Kolegów, zebranych na Kongresie z całej Polski i pragniemy, by Kongres obecny, zwołany jako nadzwyczajny i w nadzwyczajnych warunkach, wskrzesił ideę założycieli Kolegium Polskich organistów — chórmistrzów. Kongres zbiera się w 10-lecie zatwierdzenia statutu przez kardynała Dalbora, Prymasa Polski w imieniu całego Episkopatu Polskiego.

Niestety, najlepsza idea i znakomicie przygotowany statut nie wydały żadnych owoców, przeciwnie w dziesięciolecie, zamiast obchodzenia z radością jubileuszu naszej organizacji, stoimy na ruinach organizacji. Nie naszą rzeczą, delegatów krakowskich, jest sądzić, jaką drogą do tego doszło, kto był winowajcą. Najlepsze lata, które można było wyzyskać, zostały zmarnowane i dzisiaj — wiemy to dobrze — nie będzie łatwą rzeczą organizację ogólnopolską

wskrzesić, bowiem w międzyczasie z braku odpowiedzialnego kierownictwa Kolegium, rwało się wszystko i powstawały organizacje w diecezjach, które już nie mają zaufania do organizacji centralnej i zresztą są jeszcze inne powody, że niałatwo będzie jednolitą organizację utrzymać. Episkopat polski, tensam, który zatwierdził statut Kolegium przed 10 laty, dzisiaj nie ma już tego samego zaufania do naszej organizacji, a uderzmy się w piersi, nasza to wina, nie czyja inna. Naprawdę, żal bierze, że nie umiano organizacji poprowadzić.

Mimo wszystko, mimo trudności, Kongres dzisiejszy musi powziąć uchwały i próbować podjąć napowrót pracę i organizację jakby na nowo w gorszych warunkach, cięższych formować. Zgóry przeto chcemy przestrzec Szanownych Kolegów Delegatów, by robotę podejmowali z powrotem ostrożnie, roztropnie i tylko w ramach takich, któreby rokowały pomyślnie organizacji.

Mamy pod ręką porządek dzienny obrad Kongresu. Otóż proszę Kolegów, zdaje nam się, iż Kongres nadzwyczajny powinien się ograniczyć jedynie do następujących rzeczy:

1) Kongres wysłucha sprawozdania Komisji rewizyjnej i to sprawozdanie przyjmie, bo niema innego wyjścia.

2) Kongres przeprowadzi spokojnie i rozważnie ogólną dyskusję nad położeniem organistów i sposobami zaradzenia położeniu, a wszystkie ewentualne wnioski, czy rezolucje zostaną przekazane, jako wewnętrzne nowemu Zarządowi.

3) Jedynem — naszym zdaniem — zadaniem Kongresu jest wybranie nowego Zarządu, który dopiero na posiedzeniach przygotowuje i obmyśli, jak należy postępować. Dopiero Zarząd zbierze sprawozdania ze wszystkich diecezji, rozpatrzy się we wszystkim, bo trudno, by Kongres miał w te rzeczy się zapuszczać. To też Szanowni Panowie Koledzy Delegaci, nie wydaje nam się rzeczą słuszną i uzasadnioną, by Kongres nadzwyczajny dzisiejszy ustalał budżet i uposażenie członków Zarządu, bo byłoby to rzeczą — powiemy otwarcie — śmieszna, kiedy niewiadomo, ile wpłynę złoćciaków do kasy organizacji, i czy wogóle jakie wpłyną. Wszystko to jest rzeczą nowego Zarządu, a temu Zarządowi Kongres nadzwyczajny może uchwalić nadzwyczajne pełnomocnictwa.

Również dziwimy się, iż postawiono na porządku dziennym zmianę artykułów statutu. Owszem, w dyskusji generalnej można podnieść zmiany niektórych artykułów, ale broń Boże, nie uchylać teraz żadnej zmiany, gdyż to musi być dopiero na Zarzą-

dzie przetrawione, przygotowane, rozesłane zarządom diecezjalnym do wypowiedzenia się. Tak nagle niczego nie da się zrobić.

Jednym słowem: Kongres dzisiejszy będzie wielce pożyteczny, gdy dokona wyboru Zarządu, przeprowadzi dyskusję spokojną i rzeczową nad sytuacją organistów i potrzebami, powierzy to wszystko nowemu Zarządowi, który będzie rzeczy prowadził aż do zwołania zwyczajnego Kongresu gdzieś w pierwszych miesiącach przyszłego roku.

## Sprawozdanie

z Walnego Zjazdu członków Związku Organistów Archidiecezji Krakowskiej

odbytego we wtorek, dnia 14. kwietnia 1931 roku w sali Domu przy ul. Andrzeja Potockiego L. 11.

Zjazd tegoroczny odbył się w okresie Świąt Wielkanocnych i zgromadził dość liczną liczbę delegatów z dekanatów.

Rano o godz. 7-mej odprawił w kościele Najśw. Marji Panny Ks. Ludwik Kasprzyk, patron Związku, Mszę św. żałobną za dusze zmarłych członków Związku. O godz. 9-tej Mszę św. na intencję Zjazdu odprawił Ks. red. Długosz, przygrywał na organach dyr. Stefan Profic.

O godz. 10-tej zgromadzili się delegaci i członkowie w sali Domu przy ul. Potockiego L. 11.

O godz. 10.15 otworzył Zjazd serdecznym przemówieniem prezes Związku kol. Jakób Jamka, który powitał delegatów, poczem wznosił okrzyk na cześć Najprzewiel. Ks. Metropolity Adama Sapieły. Również powitał kol. prezes Jamka patrona Związku Ks. Ludwika Kasprzyka. Żałobne wspomnienie poświęcił prezes zmarłym członkom Związku, a mianowicie członkowi wspierającemu Ks. Prof. Stanisławowi Chudybie i śp. kol. Zborowskiemu, org. z Budzowa.

Usprawiedliwili nieobecność z powodu przeszkód koledzy: Profic Stefan z Krakowa, Namysłowski Władysław z Libiąża, Kowalski Rudolf ze Stryszowa, Jurecki Feliks z Mucharza, Weichönig Stanisław z Ujsół.

Kol. prezes Jamka powołał na sekretarza Zjazdu kol. Gwoździowskiego z Wieliczki i przedstawił porządek obrad Zjazdu, który przyjęto, poczem udzielił głosu Ks. Patronowi Kasprzykowi, który wygłosił godzinny referat na temat sytuacji organistów. Piękny referat Ks. Patrona wzbudził ogólne zainteresowanie, a delegaci wyrazili podziękowanie oklaskami.

W międzyczasie przybył na salę Ks. Prepozyt Masny, członek Komisji dla spraw organistów, który złożył Zjazdowi życzenia imieniem Ks. prezesa Pilchowskiego i własnym, oraz Ks. Prof. Wargowski, prezes Związku Chórów Kościelnych. Ks. Patron Kasprzyk zawiadomił uczestników Zjazdu z polecenia Ks. prezesa Pilchowskiego, iż regulamin nie został zatwierdzony przez Księcia Metropolity z powodu toczących się pertraktacji z Rządem i w których pertraktacjach ma być także załatwiona sprawa uposażenia organistów w grunta. Ks. prezes Pilchowski przypomnia, by organiści starali się o uzyskanie kwalifikacji. Organiści bowiem, nie posiadający kwalifikacji w kwestjach spornych, podlegają Komisji dekanalnej; również przypomnia, iż zainteresowani organiści powinni się zwracać w sprawach własnych pod adresem Komisji archidiecezjalnej.

Przystąpiono do porządku dziennego Walnego Zjazdu. Prezes kol. Jamka złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Związku, sprawozdanie kasowe przedstawił kol. Przystał, sprawozdanie „Kasy samopomocy” i „Gazety Związkowej” Ks. Patron Kasprzyk. (Sprawozdania te były drukowane w „Gazecie Związkowej”). Zkolei delegaci dekanalni zdawali sprawozdania z dekanatów.

Nad przedłożonymi sprawozdaniami otworzył prezes dyskusję, w której zabierali głos i przemawiali: kol. Gwoździowski, który porusza sprawę uposażenia organistów i sprawę „Gazety Związkowej”, kol. Starzyński domagał się odczytania tych organistów, którzy nie płacą składek lub zalegają, kol. Popczyński żąda, by ogłosić w Gazecie tych, którzy nie są członkami, kol. Bylica dziękuje Zarządowi za pracę, uważa wbrew temu, co się twierdzi z różnych stron, iż organista na wsi jest konieczny, nie uważa za dobrą rzecz robienia różnicy pomiędzy organistą kwalifikowanym, a niekwalifikowanym, nie wszyscy mogą być profesorami, ale każdy na swoim posterunku z korzyścią może spełniać zadanie. Przemawiał jeszcze i prosił o wyjaśnienie w sprawie niekwalifikowanych kol. Kubień z Liszek. Wyjaśnieniami udzielał członkowie Zarządu. Kol. Busza z Morawicy żalił się na szykany ze strony Kasy Chorych, kol. Krzywda z Prądnika również poruszał sprawę kwalifikowanych i niekwalifikowanych i życzył sobie, by więcej pomieszczać korespondencji w „Gazecie Związkowej”. Jako ostatni zabrał głos Ks. prezes Wargowski, który wygłosił piękne przemówienie na temat pielęgnowania muzyki kościelnej i zakładania chórów kościelnych. Ks. Prezes prosił gorąco organistów, by nie ustawali w pracy i kształcili się ciągle. — Po wyczerpaniu dyskusji kol. Janiszewski złożył sprawozdanie imieniem Komisji kontrolującej i zgłosił wniosek na udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Wniosek ten jednogłośnie został uchwalony.

Przystąpiono do wyboru Komisji - matki w osobach: kol. Janiszewski, Starzyński, Bylica, Kubień, Krzywda. Komisja - matka przedstawiła wniosek na wybór Zarządu w następującym składzie: prezes kol. Jamka, wiceprezes kol. Flaszka, sekretarz kol. Gwoździowski, skarbnik kol. Przystał, członek Zarządu kol. Stępniewski. Do Komisji rewizyjnej kol. Janiszewski i Kubień, jako zastępcę kol. Bylica. — Lista ta została jednogłośnie przyjęta.

Przystąpiono do wniosków. Zjazd uchwalił przygotować skromną uroczystość z okazji jubileuszu 50-lecia pracy zawodowej kol. Flaszki. Odczytano następnie wnioski nadesłane na Zjazd przez kol. Jureckiego. Uchwalono rezolucję w sprawie 40-lecia encykliki papieża Leona XIII-go, w sprawie ubezpieczeń socjalnych, w Kasie Chorych i zakładzie pensyjnym, uchwalono apel, by wszyscy organiści w diecezji należeli do Związku, jak również do wszystkich organistów wezwanie, by zakładali chóry kościelne po parafjach, również apel, by wszyscy zapisywali się do Kasy Samopomocy.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, zabrał głos Ks. Patron Kasprzyk, który zwrócił się do delegatów, by odnosili się życzliwie do organizacji i współdziałali w rozwoju Związku. Kol. prezes Jamka podziękował wszystkim za udział i zamknął obrady chrześcijańskim pozdrowieniem: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Po zakończeniu Zjazdu Zarząd poprosił kolegów delegatów, by z okazji Świąt Zmartwychwstania podzielili się jajkiem święconem. Po poświęceniu jajka i darów wielkanocnych przemówił okolicznościowo Ks. Patron Ludwik

Kasprzyk, poczem nastąpiło łamanie się jajkiem święconem i przy zastawionych stołach w miłym nastroju na wzajemnej rozmowie spędzili uczestnicy Zjazdu kilka godzin.

## Walny Zjazd Kasy Samopomocy Organistów

odbył się w czwartek, dnia 2. lipca w Krakowie.

Sprawozdanie z rozwoju i stanu Kasy Samopomocy przedłożył prezes Kasy Ks. Ludwik Kasprzyk. Kasa Samopomocy rozwija się normalnie i posiada już znaczne fundusze, a jak to było podawane w „Gazecie Związkowej“ wypłaciła kilka tysięcy zapomóg. Brak zrozumienia wśród organistów i własnej korzyści stoi na przeszkodzie jeszcze żywшему rozwojowi Kasy. Mimo ciągłych próśb i upomnień, zaledwie nie całe 25% organistów w Archidiecezji należy do Kasy Samopomocy. Oczywiście, gdy przyjdą trudne wypadki życiowe, śmierć w rodzinie, wtedy zwracają się o pomoc do Kasy nawet ci, którzy nie są członkami Kasy. Niestety Zarząd Kasy nie zawsze może przychodzić z pomocą tym, którzy nie są członkami, gdyż byłoby to postępowaniem wbrew przepisom regulaminu. Ks. Prezes Kasprzyk apelował, by organisci sami prowadzili usilną i ciągłą agitację wśród Kolegów organistów, za przystępowaniem na członków Kasy Samopomocy. Takie wypadki, jak n. p. śmierć organisty Niechajewicza z Kleczy, który pozostawił dzieci bez żadnego zaopatrzenia i środków, powinny stanowić poważne memento, by wszyscy organisci, jak jeden mąż stworzyli silne podstawy materialne przez Kasę Samopomocy. Gdyby tylko 250-tu organistów w archidiecezji poczuwało się do solidarności, już dzisiaj w piątym roku istnienia Kasa Samopomocy liczyłaby poważne zasoby, z których mogłoby czerpać członkowie. Niestety, jakaś dziwna niezaradność, obojętność, czy sobkostwo stoi na przeszkodzie własnemu interesowi, który przecież niejako dyktuje konieczność należenia do Kasy Samopomocy. Ks. Prezes nie traci jednak nadziei, iż w przyszłości, nawet ci obojętni przejrzą i przez wpisanie się poprzę dzieło pozytywne, jakim jest Kasa Samopomocy.

Po sprawozdaniu Ks. Prezesa, które przyjęto, postanowiono przygotować i rozesłać członkom projekt nowego regulaminu Kasy Samopomocy, który ma w szerszej mierze zabezpieczyć prawa nabyte członków, należących od samego założenia do Kasy Samopomocy. Projekt ten zostanie niedługo rozesłany. Zarząd Kasy Samopomocy pozostał ten sam bez zmiany z prezesem - założycielem Ks. Ludwikiem Kasprzykiem na czele.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Ks. Prezes zamknął obrady.

—o—o—o—

## Do Kolegów Delegatów dekanalnych.

Zarząd Związku zwraca się z uprzejmą prośbą do Kolegów Delegatów w dekanatach, by w najbliższych miesiącach przygotowali zebrania dekanalne organistów w dekanatach. Zebrania należy zwolować z programem: zagajenie i powitanie kolegów, sprawozdanie z przebiegu Walnego Zjazdu organistów, sprawozdanie Kasy Samopomocy organistów, sprawa

popierania chórów kościelnych w parafjach, położenie materialne organistów w dekanacie, inne sprawy. W razie wcześniejszego zawiadomienia, na zebranie dekanalne przyjedzie delegat Zarządu Głównego.

—o—o—o—

## Nekrologia.

W ostatnich miesiącach Związek utracił kilku członków, którym na tym miejscu poświęcamy krótkie wspomnienie.

Ś. p. Władysław Namysłowski, zmarł dnia 14. maja 1931 roku w Krakowie. Ś. p. Zmarły pełnił służbę organisty przez 28 lat u Ks. Ks. Augustjanów w Krakowie na Kazimierzu, a ostatnie cztery lata w nowym kościele parafjalnym w Libiążu. Piękny pogrzeb sprawili Zmarłemu Ks. Ks. Augustjanie, którzy ze światłem przy udziale Bractw, odprowadzili zwłoki zasłużonego organisty na cmentarz rakowicki. Zmarły osierocił wdowę Julję i trzech synów.

Ś. p. Jan Niechajewicz, organista w Kleczy, zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w szpitalu św. Łazarza w Krakowie 14. maja br. Śp. Niechajewicz zmarł jeszcze w młodych latach, gdyż zaledwie dochodził do lat 40, nie stapał w życiu po różach, ale można bez przesady powiedzieć, iż ciężko walczył o byt. Jako organista przy nowo zbudowanym kościele w Prądniku Czerwonym, skazany na mniej niż skromne dochody organistowskie, prowadził sklepik, by w ten sposób dorabiać na życie. Po kilku latach przeniósł się na posadę do Kleczy pod Wadowicami, próbował zamiany posad, ale wkońcu choroba dała się mu weznaki i ostatnie miesiące przeleżał w szpitalu. Zwłoki Zmarłego odprowadził na wieczny spoczynek patron Związku Ks. Ludwik Kasprzyk w asyście Ks. Tomery, proboszcza z Prądnika Czerwonego. Po ś. p. Zmarłym pozostała wdowa z dziećmi - sierotami, bez żadnych środków do życia. Śmierć ta przywołuje na pamięć konieczność pomyślenia o jakimś uposażeniu organistów, a szczególnie o ich zabezpieczeniu w Zakładzie pensyjnym. Wdowa bowiem jest bezradna co do dalszego wychowania dzieci.

Ś. p. Jan Indelak, organista w Luborzycy, zmarł w podeszłym wieku, dnia 30. czerwca.

Niech odpoczywają w pokoju!

Z pośród członków Kasy Samopomocy organistów zmarli w roku bieżącym: Ks. Stanisław Chudyba, katecheta w Krakowie i Ks. Kanonik Jan Figwer, proboszcz w Stryszowie.

Niech odpoczywają w pokoju!

## Komunikaty Związku i Kasy Samopomocy.

### POTWIERDZENIE WPLACONYCH WKŁADEK.

Wkładki członkowskie do Związku wpłacili w dalszym ciągu Koledzy: Wachulski Feliks, Czarny Dunajec zł. 6., S. Braś z Kóz 12 zł., J. Miklaszewski z Zembrzyc 6 zł., L. Stańczyk z Andrychowa 6 zł., J. Łosiowski z Niegowici 12 zł., L. Olajossy z Zakliczyna 12 zł., S. Kosobucki z Regulic 12 zł., S. Buszta z Morawicy 12 zł., W. Hajtek z Krakowa 9 zł., E. Łazarczyk z Krakowa 3 zł., A. Sosin z Chochołowa 12 zł., J. Moskał z Sułkowic 6 zł., F. Stec z Krakowa 9 zł., St. Profic z Krakowa 6 zł., S. Sendrakowski z Ruszczy 12 zł., J. Mańkowski

z Modlnicy 6 zł., J. Jędrysek z Osieka 6 zł., J. Kamiński z Lętowni 4 zł., F. Orczyk z Ciężkowic 6 zł., S. Starczyński z Jaworzna 6 zł., J. Michalik z Zielonek 12 zł., F. Strycharz z Prokocimia 2 zł., W. Popczyński z Borku Fał. 6 zł., K. Janiszewski z Zatora 6 zł., W. Augustyn z Raby Wyżnej 6 zł., A. Preiss z Radziszowa 6 zł., J. Rachtan z Zabierzowa 12 zł., F. Przystał z Krakowa 12 zł., Henryk Ślęczka z Zabierzowa koło Krakowa 12 zł., A. Wojewódzic z Bielana 12 zł., F. Cichoń z Czernichowa 12 zł.

**DO KASY SAMOPOMOCY** wpłacili w dalszym ciągu: Członkowie wspierający: Ks. Dziekan J. Nieć, Ks. Prob. J. Matoga, Ks. Prob. J. Rączka, Ks. Prob. Dr A. Kościółek, Ks. Prof. S. Ochalski, Ks. Prob. F. Gołba, Ks. Kan. W. Paszek, Ks. Prob. F. Żak, Ks. Prof. W. Mól.

Członkowie zwyczajni: W. Kostmanowicz z Babie 12 zł., A. Trzaski z Kościelca 12 zł., W. Matyasik z Osielca 32 zł., S. Kosobucki z Regulic 9 zł., F. Przystał z Krakowa 12 zł., A. Sosin z Chochołowa 12 zł., S. Sendrakowski z Ruszczy 12 zł., W. Waga z Przeciszowa 3 zł., F. Wachulski z Cz. Dunajca 12 zł., J. Kubień z Liszek 6 zł., J. Jędrysek z Osieka 12 zł., F. Orczyk z Ciężkowic 6 zł., S. Starczyński z Jaworzna 6 zł., J. Putek z Tenczynka 3 zł., F. Strycharz z Prokocimia 2 zł., W. Popczyński z Borku Fał. 6 zł., K. Janiszewski z Zatora 6 zł., W. Augustyn z Raby W. 18 zł., T. Gryglak z Łapsz W. 3 zł., J. Kamiński z Lętowni 12 zł., T. Stawowy z Wysokiej 9 zł., M. Firlejczyk z Radziechów 5 zł.

### Wyplacono zapomogi z Kasy Samopomocy:

Wl. Augustynowi z Raby Wyżnej pośmiertną za ś. p. córkę w kwocie zł. 30; St. Weichönigowi z Ujsól doraźną z powodu choroby żony 25 zł.; p. Niechajewiczowej, wdowie po ś. p. organiście w Kleczy doraźną, 50 złotych; K. Zielińskiemu z Tenczynka, zapomogę pośmiertną z powodu zgonu ś. p. żony 50 zł.

## Kronika.

**WALNY ZJAZD ORGANISTÓW W POZNANIU** obradował w kwietniu. W toku obrad przybył na Zjazd w imieniu Ks. Kardynała Prymasa Polski, Ks. Biskup sufragana D y m e k, który do zgromadzonych organistów wygłosił przemówienie.

**POZYTECZNE WYDAWNICTWO.** Nakładem Ks. Dra Gieburzyskiego w Poznaniu został wydany śpiewniczek z nutami, zawierającym Msze polskie. Śpiewniczek zawiera cztery Msze, Nieogarniony, Z pokorą upadamy, Na stopniach Twego. Poza tem Śpiewniczek zawiera Asperges me, Modlitwę za Ojczyznę, Hymn przy wystawieniu Najśw. Sakramentu oraz responsoria do Mszy św.

**IGNACY PADEREWSKI** wystąpił w ostatnich dniach swego pobytu w Ameryce na Festivalu w Evanston pod Chicago z własnym koncertem, grając z początku przy akompaniamencie orkiestry, a następnie solo. Na koncercie obecnych było około 6.000 osób. Zebrała się elita świata amerykańskiego. Znakomitemu artyście zgotowano zarówno przy wejściu, jak i przy zejściu z estrady długotrwałą owację.

W końcu maja przybył Paderewski do Paryża, przyj-

mowany owacyjnie przez swych wielbicieli i przedstawicieli ambasady polskiej.

Dnia 6. czerwca br. dał Paderewski w Paryżu koncert, z którego dochód przeznaczył na budowę pomnika dla zmarłego kompozytora francuskiego Debussy'ego. Według nadeszłych wiadomości koncert ten wywołał niebywały entuzjazm i był wspaniałym triumfem mistrza.

—oO—

## Nowe wydawnictwa.

**GOMÓLKA MIKOŁAJ:** *Mełodie na psalterz polski*, wydał Roman F e r e k. — Dzieło to zawiera wszystkie 150 psalmów w opracowaniu Dra Reissa (na chór mieszany). Cena egzemplarza . . . . zł. 15.—

**Ks. W. ORZECH:** *Śpiew kościelny a szkoła*, odbitka z miesięcznika „Muzyka w szkole“.

**Staropolskie pieśni religijne**, zeszyty I—V. Wydawnictwo Związku Chórów Kościelnych A. K. Cena . . —.75

—oO—

## Pisma poświęcone muzyce i śpiewowi

„**MUZYKA KOŚCIELNA**“, Poznań. Nr. za maj pomieszcza z liturgji uroczystości Bożego Ciała, Koncert religijny Chórów Kościelnych okręgu Poznańskiego, komunikaty.

„**SPIEWAK**“, miesięcznik muzyczny, Katowice, Nr. za czerwiec zawiera: Stoński: Kronika polskich pieśni religijnych o Duchu Św., Noskowski: Stanowisko Moniuszki wobec Mickiewicza. Zjazd delegatów Związków śpiewających i muzycznych. Kronika muzyczna i chóralna, komunikaty.

**MUZYKA W SZKOLE**, miesięcznik pedagogiczno-muzyczny. Nr. za czerwiec: T. Joteyko: Muzyka w szkole jako czynnik kultury narodowej, Janusz Nowak: Śpiew metryczny w kościele, F. Konior: Kurs metodyczny dla nauczycieli muzyki. E. Maćkowiak: W sprawie wakacyjnych kursów śpiewu. W. Blacha: Tańce śląskie. W. Goelion: Lekcja w III. oddziale szkoły powszechnej. — Kronika.

### SPÓŁCZNE BIURO POŚREDNICTWA PRACY przy Chrześcijańskich Związkach Zawodowych Kraków, ul. A. Potockiego L. 11

otwarte jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9 — 1 i od godz. 3 — 7-mej.

Przyjmuje zgłoszenia pracodawców oraz pośredniczy w uzyskaniu pracy.

### BIURO PORADY PRAWNEJ PRZY CHRZEŚĆ. ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH Kraków, ul. A. Potockiego L. 11

udziela członkom organizacji chrześcijańsko-społecznych porady prawnych we wszystkich sprawach, wymagających znajomości przepisów prawnych. Biuro otwarte jest codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godziny 9 — 1-szej i od 4 — 7-mej.

